



KAZIMIERZ SABIK

Aspekt filozoficzny w recepcji krytycznej *Don Kichota* Cervantesa w Polsce (1843–1918)

*The Philosophical Aspect of Critical Reception
of Cervantes' Don Quixote in Poland (1843–1918)*

ABSTRACT: The first scholar in Poland who focused on the philosophical aspect of *Don Quixote* was Edward Dembowski, philosopher, critic and literary historian. Following into the footsteps of German philosophers and literary historians of Romantic Period, especially Schelling and Hegel, who saw in *Don Quixote* a symbolic meaning and allegorical concept of life close to Hegelian dialectics of oppositions, in 1843 E. Dembowski offered a new interpretation of Cervantes's novel. This opinion gained support of the literary historian Adolf Święcicki half a century later, while a radical change of philosophical interpretation occurred in the seminal work of the Polish philosopher Michał Sobieski, published in 1918. This work gives a deep philosophical and aesthetic comment based on close reading and original reflections on *Don Quixote* offered by the famous Spanish writer and philosopher Miguel de Unamuno.

KEY WORDS: Miguel de Cervantes • Poland • Don Quixote • philosophical commentary • German Romanticism

Recepcja krytyczno-literacka *Don Kichota* Cervantesa w Polsce rozpoczęła się w okresie Oświecenia, od chwili pierwszego – o przeszło półtora wieku spóźnionego w stosunku do daty ukazania się hiszpańskiego oryginału – polskiego przekładu dzieła¹.

Twórczość hiszpańskiego autora, a przede wszystkim jego *Don Kichote*, wzbudzały zainteresowanie rodzącej się w Polsce krytyki literackiej, co znajduje swój wyraz w wypowiedziach Ignacego Krasickiego, Kazimierza Adama Czartoryskiego i w artykułach tak ważnego w epoce Oświecenia czasopisma jak „Monitor”. Podobnie jak w krytyce literackiej samej Hiszpanii i Zachodniej Europy, w wymienionym okresie w Polsce *Don Kichote* widziany jest przede wszystkim jako satyra na romanse rycerskie, powieść komiczna czy

¹ Na temat recepcji przekładowo-wydawniczej i krytyczno-literackiej *Don Kichota* w Polsce zob. K. Sabik, *Recepcja hiszpańskiej prozy fabularnej w Polsce w latach 1781–1918*, Warszawa 1995.

wręcz romans przygodowy. Interpretacja oświeceniowa widziała w arcydziele Cervantesa dwie funkcje: rozrywkową i dydaktyczno-moralizatorską.

Interpretacja filozoficzna, widząca w *Don Kichocie* nie tyle i nie tylko satyrę i parodię archaicznego już rodzaju literackiego, ale jego symboliczny, alegoryczny sens, pojawia się w Polsce dopiero w latach 40-ych XIX w. i jest echem spóźnionej recepcji egzegezy romantyzmu niemieckiego. Na aspekt filozoficzny dzieła pierwszy zwrócił uwagę filozof, krytyk literacki, historyk literatury i publicysta, a zarazem działacz polityczny, Edward Dembowski. Jego zainteresowanie literaturą hiszpańską widoczne jest w artykułach, rozprawach i studiach krytyczno-literackich i estetycznych publikowanych szczególnie w latach 1842–43 na łamach postępowego, odgrywającego znaczną rolę w ówczesnym życiu kulturalnym Warszawy, czasopisma „Przegląd Naukowy”.

Najważniejszą wypowiedzią Dembowskiego dotyczącą prozy hiszpańskiej jest ta część studium o literaturze powszechnej, która omawia twórczość Cervantesa w numerze 10 „Przeglądu Naukowego” z 1843 r.² Cervantes, według Dembowskiego otwiera nowy rozdział w historii literatury hiszpańskiej, a jego arcydziełem jest oczywiście *Don Kichote*. Dembowski daje nową, zupełnie do tej pory nieznaną w Polsce interpretację powieści Cervantesa, interpretację, która zrywa całkowicie z poprzednią, oświeceniową.

Jest to interpretacja, jaką nadał *Don Kichotowi* romantyzm niemiecki, filozofowie, estetycy i historycy literatury, poczynawszy od braci Schległów do Tiecka i Heinego poprzez Schellinga i Hegla. Dembowski, jak wiadomo, pozostawał pod wpływem filozofii niemieckiej, najpierw Schellinga, a potem Hegla, którego był w Polsce propagatorem³. Autor *Piśmienności powszechnej*, tak jak wspomniani autorzy, uważa, że powieść Cervantesa bynajmniej nie jest komiczną, przeciwstawiając się w ten sposób poglądom panującym na ten temat w Oświeceniu. Najważniejszym zamiarem hiszpańskiego autora i najmniej znanym, zdaniem Dembowskiego, jest „obraz rozdzierającego widoku, jako świat zmraża uczucia dusz szlachejnych”⁴. *Don Kichote* jest „najcnotliwszym człowiekiem, [...]”; marzy, że świat jest takim, jaką dusza Don Kiszota, rzewnym, wzniosłym, idealnym, a wszędzie, poczynawszy od samego Sancha, spotyka go świat, zimny, rzeczywisty, brudny, i ludzie cnotcie urągają⁵. Mamy tu zatem antytezę, alegoryczne Schellingowskie przeciwstawienie przyziemnej rzeczywistości i wzniosłego ideału, przeciwstawienie podjęte

² E. Dembowski, *Piśmienność powszechna*, „Przegląd Naukowy”, 1843, nr 10, s. 16–36.

³ Zob. L. Przemski, *Edward Dembowski*, Warszawa 1953 i M. Żmigrodzka, *Edward Dembowski i polska krytyka romantyczna*, Warszawa 1957.

⁴ E. Dembowski, *Piśmienność powszechna*, *op.cit.*, s. 18.

⁵ *Ibidem*.

przez innych niemieckich egzegetów *Don Kichota* w dobie romantyzmu jako kontrastu prozy i poezji, rzeczywistości i marzenia, poezji – zmysłów.

W ten sposób Dembowski przyłącza się do ujęcia Wilhelma Schlegla, który już w roku 1800 dał początek interpretacji symbolicznej, rozwiniętej później przez Schellinga i innych romantyków, w której poezję uosabia postać Don Kichota, zaś prozę Sanczo⁶. Po tej samej linii interpretacyjnej idzie znany hispanista niemiecki, pisarz i tłumacz *Don Kichota*, L. Tieck, którego Dembowski poznał osobiście podczas swojej podróży po Niemczech w roku 1840⁷. Jego zdaniem Sanczo uzupełnia postać Don Kichota, uosabiając element prozaiczny i prostacki, naturalny i praktyczny ludowy rozum i świat zmysłów⁸.

Z dalszej części wypowiedzi Dembowskiego wynika, że patrzy on na walkę symbolizującego poezję życia Don Kichota z otoczeniem jako na walkę jednostki z bezlitosną, prozaiczną rzeczywistością, walkę kończącą się porażką bohatera. I tu tkwi tragizm powieści. Postać Don Kichota właśnie w swoim tragizmie jest dla Dembowskiego symbolem Cervantesa i jego pełnego nieszczęść i niepowodzeń życia, Cervantesa, który sam „z bolesnym uśmiechem ironii” spogląda na swój własny, przedstawiony w *Don Kichocie* żywot⁹.

Właśnie „ironia” należy, zdaniem Dembowskiego, do tych środków wyrazu, na które należy zwrócić uwagę w *Don Kichocie*, z tym, że jest ona przez polskiego autora pojmowana, jak wynika z kontekstu, jako umiejętność zachowania dystansu wobec opisywanych przeżyć i przedstawianych zdarzeń, a więc niezupełnie w takim znaczeniu, jakie miało pojęcie ironii romantycznej, wywodzącej się z filozofii Fichtego, a sformułowanej i rozwiniętej w odniesieniu do literatury m.in. przez Schległowi i Tiecka¹⁰.

Podsumowując uwagi Dembowskiego o *Don Kichocie* należy stwierdzić, że jego poglądy na temat Cervantesowskiego arcydzieła nie są bynajmniej odkrywczycze, jeśli rozpatrywać je w kontekście europejskich interpretacji. Polski krytyk, jak widzieliśmy, opiera się w swoich wywodach na wypowiedziach będących owocem głębokich przemyśleń niemieckich hispanistów, filozofów i historyków literatury, jak również na pracy Szwajcara Sismondiego. Jego zasługą jest natomiast wprowadzenie po raz pierwszy na teren polski romantycznego odczytania dzieła Cervantesa, zrywającego w głównym trzonie swoich wniosków z tradycyjną, racjonalistyczną i za-

⁶ Zob. J.-J. Bertrand, *Cervantes et le romantisme allemand*, Paris 1914.

⁷ Zob. L. Przemski, *Edward Dembowski*, op. cit.

⁸ Zob. J.-J. Bertrand, *Cervantes et le romantisme allemand*, op. cit.

⁹ „Przegląd Naukowy”, 1843, nr 10, s. 18.

¹⁰ Zob. *Polska krytyka literacka (1800–1918)*, Warszawa 1959, t. II, s. 455 oraz J.-J. Bertrand, *Cervantes et le romantisme allemand*, op. cit.

wężając interpretacją okresu Oświecenia. Rewidując ustalone poglądy, idąc za swymi zagranicznymi przewodnikami, widzi w *Don Kichocie* jego symboliczny sens, alegoryczną koncepcję życia, w jakimś też stopniu Hegłowską dialektykę przeciwieństw. Jest to punkt widzenia przede wszystkim filozoficzny, który zdominował w latach 20. i 30-ych XIX w. Cervantesowską krytykę w Europie i za pośrednictwem Dembowskiego dotarł do Polski.

W okresie pozytywizmu i modernizmu twórczość Cervantesa budzi niewspółmiernie większe zainteresowanie w Polsce niż w okresie oświecenia i romantyzmu. Mnożą się artykuły, studia i omówienia dorobku autora *Don Kichota*, zamieszczone w najważniejszych czasopismach kulturalno-społecznych i literackich, a ich ukoronowaniem będzie pierwsza polska monografia o życiu i twórczości Cervantesa, opublikowana w roku 1918 przez Michała Sobeskiego¹¹.

Na aspekt filozoficzny dzieła Cervantesa zwraca uwagę historyk literatury Julian Adolf Świącicki w swojej przedmowie do nowego wydania *Don Kichota* w „Bibliotece Dzieł Wyborowych” w roku 1899¹². Zbываяc kilkoma krytycznymi uwagami inne utwory Cervantesa Świącicki skupia uwagę na *Don Kichocie*, wykazując odczytanie we francuskiej i hiszpańskiej literaturze przedmiotu. Lekturze francuskich i hiszpańskich autorów zawdzięcza Świącicki wiele informacji, m.in. o komentarzach, w jakie obrósł *Don Kichote* od chwili powstania po czasy współczesne na Zachodzie Europy, komentarzach doszukujących się tzw. *sentido oculto*, czyli „ukrytego znaczenia” Cervantesowskiego arcydzieła. Czytelnik polski otrzymuje po raz pierwszy tak szczegółowy rejestr prawdziwych czy domniemyanych intencji, które miały towarzyszyć Cervantesowi przy pisaniu jego dzieła.

O żywotności i nieśmiertelności *Don Kichota* dla Świącickiego, tak jak jego romantycznych poprzedników zajmujących się analizą utworu i postaci głównego bohatera, nie decydują przypisywane Cervantesowi, niektóre nawet przez niego samego wymienione, zamiary, lecz problemy wkraczające w dziedzinę filozofii. W mistrzowskim zestawieniu „najszczytniejszego idealizmu z realizmem najbrutalniejszym”, z którego to zestawienia „bez uszczerbku dla charakteru podniosłego przewodniej myśli” wytryska komizm, tkwi, według Świącickiego, największa wartość dzieła, jego ogólnoludzkie znaczenie¹³.

¹¹ M. Sobeski, *Na marginesie Don Kiszota*, „Zdrój”, 1918, t. III, s. 118–121; 144–148; 177–179; t. IV, s. 17–19; 49–51; 113–115; 146–149; 180–182; t. V, s. 46–49.

¹² Cervantes – *Don Kiszot z Manszy*. W przekładzie W. Zakrzewskiego, z przedmową J. A. Świącickiego, [w:] „Biblioteka Dzieł Wyborowych”, nr 75–80, t. 1–6, Warszawa 1899. Przedmowa pt. „Miguel de Cervantes Saavedra”, s. 3–16.

¹³ *Ibidem*, s. 12.

Idealizm Don Kichota jest nam znany, czytelnik z własnego doświadczenia znać powinien analogiczny stan ducha, bowiem „któż w życiu nie brał wiatraków za olbrzymów, to jest nie potęgował siłą wyobraźni przeróżnych kwestyj, ludzi i rzeczy?” – pyta Święcicki¹⁴.

Jeśli można zgodzić się z tą opinią, nie może uważny czytelnik *Don Kichota* nie dostrzec fałszywości twierdzenia dotyczącego postaci Sancza Pansy. Wyprana przez Święcickiego ze swojej ludowej rubaszności i chytrności staje się ona w jego oczach typem racjonalisty, a nawet urasta do rangi symbolu, wyrażającego „skutki tych przemian, jakie się w człowieku dokonywają, gdy czas i doświadczenie przekształca nasz umysł, zmuszając go do patrzenia z chłodem na to wszystko, co kiedyś pochłaniał z gorączką i entuzjazmem”¹⁵.

W dalszym ciągu swoich rozważań polski krytyk zwraca uwagę na pogląd Cervantesa na dolę ludzką, według którego jest ona „mieszaniną nicestwa i wielkości”, z czego z kolei wypływa kontrast „między wielkością pragnień a ograniczonością środków człowieka”¹⁶. Z tego poglądu na dolę ludzką rodzi się ironia, która jest „skargą szczytną wielkiego geniusza-poety, umysłu rozkochanego w ideale, a zmrożonego prozaicznością życia”, skargą, która sprawia, że pod „komizmem drgają lzy”¹⁷.

Ponad antytezę idealizm-realizm, wyrażoną w postaciach głównych bohaterów, istnieje według Święcickiego synteza tych dwóch postaw, która przebija z drugorzędnych osób utworu. Jest to niejako lekcja moralna dotycząca postawy w odniesieniu do określonych cech psycho-społecznych. W *Don Kichocie* Cervantes „potępił nie miłość ideału lub zdrową praktyczność życia, lecz skrajne wyosobnienie obu pierwiastków”¹⁸.

Podsumowując swoje uwagi na temat sensu *Don Kichota*, pisze autor przedmowy: „[w] rezultacie więc Don Kiszot jest z jednej strony krytyką ksiąg rycerskich i feudalizmu rycerskiego dokonaną pod wpływem Odrodzenia, z drugiej zaś bezświadomym odtworzeniem walki odwiecznej idealizmu z materyalizmem i krytyką skrajności obu żywiołów”¹⁹.

Rok 1918 oznacza przełom w badaniach nad twórczością Cervantesa, które to badania przybierają charakter naukowy. Pojawia się, wspomniana już, pierwsza polska monografia poświęcona arcydziełu Cervantesa, którą opublikował w poznańskim dwutygodniku „Zdrój” filozof i estetyk Michał

¹⁴ *Ibidem*, s. 13.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*, s. 14.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*, s. 15.

¹⁹ *Ibidem*.

Sobeski. Monografia ta, oparta na własnej wnikliwej lekturze *Don Kichota* i znajomości prac hiszpańskich i francuskich komentatorów dzieła, napisana barwnym językiem, wykazującym niekiedy skłonność do operowania efektownymi skojarzeniami czy sformułowaniami, w pierwszych czterech rozdziałach podsumowuje wiedzę, jaką zdobyłby ten czytelnik, który przeczytałby wszystkie opublikowane do tej pory w Polsce artykuły, studia i opracowania poświęcone Cervantesowskiej powieści.

Omawia więc Sobeski tło historyczne i literackie twórczości Cervantesa, jego losy życiowe i literackie, mnogość możliwości interpretacyjnych i samych interpretacji *Don Kichota*. Różne są tu tylko sformułowania, natomiast treść jest ta sama. Dlatego też przechodzimy bezpośrednio do omówienia ostatnich rozdziałów monografii, bowiem one, a szczególnie rozdział V, wnoszą nowe – jak na stosunki polskie – spojrzenie na arcydzieło Cervantesa.

Przypominając, że w *Don Kichocie* widziano niemal wszystko, „od pamfletu politycznego aż do księgi wszechnauk”, „od efemerydalnej satyry literackiej aż do powieści metafizycznej”²⁰, Sobeski wymienia jeszcze jeden nowy komentarz, którego autorem był znakomity hiszpański pisarz, filozof, eseista i poeta, Miguel de Unamuno, przedstawiający swoją oryginalną interpretację dzieła Cervantesa w książce zatytułowanej *Vida de Don Quixote y Sancho*, wydanej w roku 1905. Sobeski streszcza poglądy Unamuna i komentuje je, do czego, jako estetyk i filozof, wydaje się być szczególnie predysponowany.

Dla hiszpańskiego pisarza *Don Kichote*, mimo swej formy powieściowej, powieścią nie jest. Jest natomiast żywotem świętego, Don Kichota, i jego towarzysza Sancza Pansy. Unamuno uważa Don Kichota za duchowego brata św. Ignacego de Loyola i udowadniając podobieństwa między ich losami życiowymi, przeprowadza jednocześnie paralelę losu Don Kichota z dziejami Hiszpanii, zwłaszcza z wydarzeniami z roku 1898. Sanczo Pansie brak jeszcze wiary Don Kichota głoszącego, że miednica golibrody to złoty hełm Mambryna. Tej wiary brak też, stwierdza Unamuno, Hiszpanii. Dopiero kiszotyzm, „hiszpańskie chrześcijaństwo”, podniesie Hiszpanię, pomoże jej odzyskać dawną wielkość²¹.

Porównując Don Kichota z wielkimi postaciami z historii literatury hiszpańskiej, z głębi natury mistykami, Sobeski stwierdza słusznie, że jego rodzeństwem są: „i Calderon, szamocący się bezsilnie, by rozeznac ‘życie i sen’, i św. Teresa ze św. Janem od Krzyża, przyzywający śmierć,

²⁰ M. Sobeski, *Na marginesie Don Kiszota*, op. cit., t. IV, s. 146.

²¹ *Ibidem*, s. 180.

by zyskać życie, i Ignacy de Loyola, ruszający w świat jako błędny rycerz w Chrystusie²².

Patrząc z innego punktu widzenia, „w odwracaniu się od świata jako zjawy, urobionej złudnie przez intelekt, a uwielbianiu świata jako wytworu czynnej woli”²³ w *Don Kichocie* interpretowanym przez Unamuna, zauważa autor monografii odbicie nowego, powstałego na początku XX w. w Stanach Zjednoczonych, kierunku filozoficznego, a mianowicie pragmatyzmu.

Poglądy zawarte w *Vida de Don Quijote y Sancho* rozwinął Unamuno w drugiej, oryginalnej przez swoje opinie, książce wydanej w roku 1913 pt. *Del sentimiento trágico de la vida en los hombres y en los pueblos*. Sobeski omawia uwagi, które poświęca „kiszotyzmowi“ Unamuno w ostatnim rozdziale książki zatytułowanym „Don Quijote en la tragicomedia europea contemporánea”.

W ujęciu hiszpańskiego autora, „kiszotyzm filozoficzny”, czyli „filozofia kiszotowa” to, jak streszcza Sobeski:

w gruncie rzeczy całkiem to samo, co filozofia conquistadorów, filozofia przeciwwreformatorów, wstrzymujących nowy napad barbarzyńców północy, filozofia Loyoli i przede wszystkim Jana od Krzyża. Filozoficzny, spekulacyjny czy medytacyjny ten kiszotyzm jest, tak samo jak praktyczny, obłudem (*locura*), zawsze znieawidzonym przez rozum, tym samym, na który cierpiał Kiszot. Najcenniejszą spuścizną po Kiszocie jest, że pozostał on sam. Człowiek żywy i wieczny, więcej jest wart od wszelkich teorii i filozofji. Kiszot bez przerwy żyje w sercach wierzących węń. Inne narody zostawiają po sobie książki, Hiszpania zostawia po sobie duszę. Św. Teresa jest więcej warta aniżeli *Krytyka czystego rozumu*²⁴.

Dla Unamuna uczucie jest jedynym czynnikiem, na którym, i z pomocą którego należy budować świat. Natomiast:

Rozum jest niszczycielski, wywodząc, że nie ma ani Boga, ani duszy, ani nieśmiertelności. Rozum podkopuje wszystko żywotne w nas, wszystko, co mogłoby nasz złudny sen życiowy zamienić w prawdziwe życie. Rozum jest tedy w istocie swej nie przyjazny życiu, antywitalny²⁵.

²² *Ibidem*.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*, s. 181.

²⁵ *Ibidem*.

To właśnie z przeciwstawienia a nie pogodzenia rozumu z uczuciem, z wiarą, należy czerpać soki żywotne dla prawdziwej filozofii, filozofii kiszotowej „odbudowującej uczuciem na nowo świat, zdruzgotany przez rozum”²⁶.

Komentując poglądy Unamuna zawarte w *Del sentimiento trágico de la vida*, podobnie jak omawiając *Vida de Don Quijote y Sancho*, Sobeski dochodzi do wniosku, że filozofia kichotowska w rozumieniu hiszpańskiego pisarza jest w gruncie rzeczy pragmatyzmem. Od pragmatyzmu amerykańskiego różni się „silniejszym podkreśleniem uczucia, podczas gdy tamten wysuwa na naczelne miejsce wolę”²⁷. Łączy je natomiast podstawowe założenie: „przeświadczenie o zupełnej niedostateczności rozumu jako czynnika poznawczego. Jako zadanie filozofii poczytywane jest ostatecznie tu i tam nie poznawanie świata, jeno budowanie świata: świat jest i jest takim, o ile i jakim go sobie człowiek stwarza”²⁸.

W dalszym ciągu swego komentarza trafnie zauważa Sobeski, że powtarza się tu zjawisko znane sprzed stu lat, a mianowicie dopatrywanie się w *Don Kichocie* artystycznego odpowiednika aktualnej w danym momencie filozofii. Tak jak teraz jest to pragmatyzm, tak sto lat temu była to filozofia romantyzmu. Fakt, że w powieści Cervantesa, gdzie pomieszczono już tyle najróżnorodniejszych rzeczy, znalazło się jeszcze miejsce dla rozbieżnych systemów filozoficznych, świadczy, według Sobeskiego, o jego geniuszu, nie geniuszu filozoficznym, ale artystycznym, który stworzył prawdziwe wielkie dzieło sztuki.

Monografia Sobeskiego kończy linię filozoficznej interpretacji *Don Kichota* w Polsce w latach 1843–1918. Interpretacja ta, zapoczątkowana w epoce romantyzmu, mimo skromnej ilościowo obecności w całości krytycznej recepcji arcydzieła Cervantesa w wymienionym okresie, zajmuje znaczące miejsce wśród interpretacji estetycznych, moralnych, społecznych, dydaktycznych, ideologicznych czy psychologicznych. Postać Don Kichota inspiruje, pobudza wyobraźnię krytyków literackich i, ogólnie, publicystów, rozszerza horyzonty ideowe i estetyczne. ~

KAZIMIERZ SABIK – Profesor doktor habilitowany, wieloletni pracownik Instytutu Studiów Iberyjskich i Iberoamerykańskich Uniwersytetu Warszawskiego. Studia podyplomowe w Institut d’Etudes Hispaniques Sorbony (1962–65), wykładowca na Universidad Autónoma i Universidad Complutense w Madrycie (1981–1990), visiting professor na Uniwersytecie we Florencji (1993), ostatnio współpracownik Consejo Superior de Investigaciones Científicas w Madrycie (wykłady na temat hiszpańskiej kultury i literatury okresu baroku). Autor licznych publikacji: monografii, rozpraw i artykułów dotyczących twórczości Cervantesa,

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *Ibidem*.

repcji literatury hiszpańskiej w Polsce, hiszpańskiego teatru Złotego Wieku i literatury porównawczej (teatr dworski w Europie w epoce baroku).

KAZIMIERZ SABIK – professor at Department of Iberian and Ibero-American Studies, University of Warsaw. He completed post-graduate studies at Institut d'Etudes Hispaniques, Sorbonne (1962–65), was lecturer at Universidad Autónoma and Universidad Complutense, Madrid (1981–1990), visiting professor at Università degli Studi di Firenze (1993). Recently, Prof. Sabik was invited by the Consejo Superior de Investigaciones Científicas, Madrid, to give a series of lectures on the Spanish Culture and Literature of Baroque Period. Professor Sabik has published many books and articles on Cervantes, the reception of Spanish Literature in Poland, on the Golden Age of Spanish Theatre, and on Comparative Literature (especially Baroque Court Theatre in Europe).